

uroczystości N. P. Maryi, nazywa go: „ecclesia primae foundationis” łowczego Humieckiego, od którego bezwątpienia i ów obraz Bogarodzicy, dotąd cudami słynący, był ofiarowany.

Pamiętniki kościelne poświadczają, że Tatarzy w r. 1656 nie tylko ów kościół zrabowali, lecz i obraz cudowny N. P. Maryi cięty był wtedy pałaszem nad lewym okiem, o prawdziwości czego dotąd widzialna szrama na świętym obliczu poświadcza. Gdy w lat kilkanaście potem wtargnęli Turcy na Podole, za króla Michała r. 1672, obraz cudowny z Tynny przeniesiono do katedry kamienieckiej; a kiedy i Kamieniec Turcy zdobyli, Humiecka chorążyna podolska nie rychnęła o ocaleniu swych dzieci pomysł, aż obraz cudowny, wyproszony od Turków, do Lwowa odwiozła, z kąd powrócił do Tynny dopiero r. 1730.

Skoro ów kościół, post hosticum turcicum, r. 1706 popadł w ruinę, wkrótce z fundamentu został zreštaurowany przez Stefana i Katarzynę Humieckich, wojewodów podolskich, i dnia 10 października 1717 r. przez Stefana Rupniewskiego, biskupa kamienieckiego, pod wezwaniem Wniebowzięcia N. P. Maryi i św. Wojciecha biskupa i męczennika konsekrowany, co poświadcza kamień z napisem, odszukany przez miejscowego proboszcza i umieszczony przy wejściu do zakrystyi.

W r. 1734 świątynia tynneńska została zrabowana od Wołochów, Cyganów i innych napastników. Dla przekonania się jak licznie dawniej była nawiedzana przez pobożnych w dniu odpustnym d. 2 lipca, dość jest wspomnieć, iż w r. 1713 było samych komunikujących do 30,000.

Po śmierci Stefana Humieckiego, wojewody podolskiego, zmarłego r. 1736, zawładnął Tynną syn jego, Ignacy Humiecki stolnik koronny. Stolnik, według zobowiązania jakie nań wkładał testament ojca, roz-

statuy św. Ignacego i św. Teresy, a na szczycie kapitelów św. Piotra i Pawła. Po obu stronach facyaty wznoszą się wieżyczki z krzyżami, a w pośrodku między niemi na cyplu półowalnym stoi statua Niepokalaney N. P. Maryi. W pośrodku kościoła kopuła z sygnaturką.

Budowla cała z babinicem i prezbiterjum ma długości 17, a szerokości 18 łokci; arkadami podzielona na trzy nawy. Ołtarzów jest 9. Obraz cudowny N. P. Maryi, trzymającej na lewej ręce P. Jezusa, mało-

sau, w braku potomstwa, zapisali swój majątek wychowanczy Greczynce Ekomon, późniejszej Butiagino-wej, od której syna nabył teraz Tynnę Nosalewski, ożeniony z Potocką.

Kościół dzisiejszy, widny i okazały, gorliwością nieznużoną kanonika i proboszcza tutejszego od lat 13, ks. Michała Lisieckiego, niedawno prawie cały wewnątrz został wyreštaurowany.

Bolesław z Ukrainy.



WIZERUNEK CUDOWNEGO OBRAZU MATKI BOSKIEJ W TYNNY NA PODOLU. (Podług chromolitografii Fajansa).

począł budowę dziś istniejącego kościoła, którą po nim dokończyła jego żona, Teresa z Pociejów. Tego kościoła widok, z herbem Humieckich i obrazem Matki Boskiej cudami słynącej od XVI wieku, mają czytelnicy przed sobą.

Kościół dzisiejszy wspina się na małym wzgórku w kształcie prostokąta, obrotowy frontem na południe. Facyata zamyka się gzymsami i pilastrami murowanymi, oraz kapitelami i kroksztynami gipsowymi. Po framugach bocznych dolnych stoją

wany jest na drzewie, w ramach i sukience pozłocanej. Na zasuwce obraz Wniebowzięcia N. P. Maryi, przytem mensa i cyborium snycerskiej roboty. Po prawej stronie zakrystyi, po lewej skarbnice, mającej piękne zabytki.

Dodać tu należy, że Tynna z Katarzyną Humiecką wojewodzianką podolską, gdy została secundo voto żoną Bernarda wojewody podolskiego, do Gozdskich przeszła, a z ich córką Karoliną do drugiego jej męża, ks. Karola de Nassau-Siegen. Księstwo de Nas-